

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 16 Lipca r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 6 lipca.

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość N a y w y ż e y rozkazać raczył: z okoliczności zgonu J. K. W. Wielkiego Xiążęcia Sasko-Weymarskiego, *Karola Augusta*, przywdziać w Naywyższym Dworze żatobę na cztery tygodnie ze zwyczajnymi podziałami, licząc ją od dnia otrzymania o tém wiadomości, to jest, od 13 czerwca. (G. S. P.).

Sankt-Petersburg dnia 7 lipca.

(z Gazety Senackiej).

Naywyższy Reskrypt do P. Naczelnie Dowodzącego zgiem Woyskiem, Jenerała Marszałka Polnego, *Hrabiego Wittgenszteina*.

Hrabio Pietrze Chrystyanowicz!

Wprędce po rozpoczęciu teraźniejszey przeciwko Turkom kampanii, przybywszy do Woyska działającego, z zadowoleniem Mojem znalazłem Wołochy i Mołdawię zajętemi już szybkim postępem woysk Naszych. Tak ważny skutek, roztropnemi waszemi rozporządzeniami w samym początku wojny otrzymany, ochronił mieszkańców obu tych Xięstw od wszystkich, które im zagrażały, nieszczęść ze strony Turków. Prędkie zwycięstwo woysk Naszych za Dunaj, wzięcie twierdz: *Isaczey, Maczina i Braitowa*, jest następstwem umiejętnych kombinacyi waszych i dokładnego wypełnienia ułożonego planu kampanii, od dnia rozpoczęcia której, już więcej 300 dział nieprzyjacielskich i znakomita ilość zapasów wojennych, które się NAM dostały, świadczą o otrzymaney nad nieprzyjacielem przewadze. — Za to wszystko oświadczając wam Moje przyznanie i pragnąc okazać prawdziwe zadowolenie Moje ku waszey, zawsze odznaczającej się i pożyteczney służbie, przesyłam wam przy tém brylantowe znaki orderu *ś. Andrzeja Apostoła pierwszego wezwania*. — Zostają ku wam przychylnym.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką podpisano: N I K O Ł A Y.

W obozie pod Walem. Trajanowym nad rzeką Karasu
czwartka 9 dnia 1828 roku.

Przez naywyższe J. C. M. ukazy, do Kapituły Orderów Rosyjskich, w ciągu zeszłego miesiąca czerwca wydane, N a y m i ł o ś c i w i e y mianowani kawalerami następujących orderów: d. 13, zostający w Komitecie, ustanowionym pod prezydencyą Jenerał-porucznika *Hrabiego Witta*, dla opatrywania działającego przeciwko Porcie Ottomańskiej woyska żywnością i podwodami, Deputaci, do tego Komitetu przystąpi z Gubernii: brylantowanymi znakami orderu *ś. Anny 2giey klasy*: kijowski, *Hrabia Podosski* i ekaterynosławski, Podpółkownik *Nakowolnik*; orderu *ś. Anny 2giey klasy*: poławski, Radca Dworu *Leontowicz*; *ś. Włodzimierza 4tey klasy*: chersoński, Radca stanu *Kasnow* i slobodzko-ukraiński, Assesor kolegialny *Kaszincow*; zostający przy Jenerał-poruczniku *Hrabi Wicie* do osobnych poruczeń w sprawach tego komitetu: *ś. Anny 2giey klasy*, gubernii kijowskiej Marszałek powiatowy czechryński, *Trypolski*; *ś. Włodzimierza 4tey klasy*: gu-

bernii chersońskiej były Marszałek powiatowy elizawetgradzki kapitan *Staniszin*. Tegoż dnia 13: *ś. Anny 2giey klasy*: zostający przy zarządzie nad przesiedleńcami zadunajskimi, Radca Dworu *Merder* i izmailski sprawnik, odstawny Kapitan artylerii *Goleniszczew Kutuzow*; tegoż orderu *3ciey klasy*: zostający przy zarządzie nad przesiedleńcami zadunajskimi, ieometra, registrator kolegialny *Fedorowicz*. Dnia 14 *ś. Anny 2giey klasy*: zostający przy JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZU etatu kommissoryackiego 6tey klasy *Martjuszew*. Dnia 15 za odznaczenie się w bitwie przeciwko woysk tureckich: *ś. Jerzego 3ciey klasy*: Jenerał-adjutant JEGO CESARSKIEY MOŚCI, pełniący obowiązek Naczelnika sztabu morskiego kontradmirał *Xiążę Menszikow*; tegoż orderu *4tey klasy*, adjutant bokowy JEGO CESARSKIEY MOŚCI Półkownik *Perowski*. Dnia 17, *ś. Włodzimierza 3ciey klasy*, zostający przy Główno-Zarządzającym Gruzyą w obowiązku sekretarza, Radca kolegialny *Sachno-Ustimowicz*, a d. 22, brylantowanymi znakami orderu *ś. Anny 2giey klasy*, smoleński Wice-Gubernator Radca stanu *Selastennik*. (R. I.).

Na skutek naywyższego rozkazu, P. Minister skarbu, z okoliczności wojny z Turcyą, przedsięwziął środki, potrzebne do ustanowienia handlu tranzytowego pomiędzy Odessą a Tyflisem; to tranzyto składać się będzie z towarów, które będą przywożone do d. 1 września, jako też tych, które wcześniej były zamówione. (J. d. S. P.).

Moskwa dnia 27 czerwca.

Dnia 20 b. m. zakończył tu życie Jenerał-porucznik i kawaler *Michał Zinowjewicz Durasow*. Ciągłe ożywiany wyższemi cnotami chrześcijańskimi, wszystkie chwile swego życia poświęcał Bogu i cierpiącey ludzkości: sieroty i ubodzy, nieszczęśliwi i chorzy, znajdowali w nim oycę i dobroczyńcę. Na kilka jeszcze lat przed śmiercią, M. Z. *Durasow*, osiadł w spokojney zaciszy monasteru *ś. Symona*. Tam, usuniony od niepokojów świata i marności ziemskich, ściśłym był wykonywaczem prawideł zakonnych; karmiąc duszę i serce, samą tylko religią i modlitwą, do grobu był prawdziwym synem Kościoła Chrystusowego. Zwłoki jego pogrzebione zostały d. 23 w tymże stawropigialnym monasterze *ś. Symona*. Znajomi jego ze łzami odeszli od jego mogiły. Pokój twoim popiołom cnotliwy mężu! Il — n. Wa — w. (P. P.).

— Wczora, o godzinie 5 z południa była tu burza z ulewnym deszczem i gwałtownymi piorunami, jakiej nikt z ludzi sędziwych nie pamięta, a od której rzadko gdzie dom pozostał z nieuszkodzonym dachem; na wielu kościołach porzynała, lub całkiem pozrywała krzyże, w innych poruynowała tylko fronty; poobalała parkany drewniane, a na bulewarach i po ogrodach potamała drzewa, większe zaś z korzeniami wyrzywała z ziemi. Przez cały czas trwania tej burzy potoki deszczu lały się z powietrza, i gwałtownym pędem wybiły szyby u okien, a nawet wyłamywały ramy. Nie wiadomo jeszcze o wszystkich szkodach w mieście; ale sądząc z mnóstwa domów, stojących bez dachów, szkody te muszą wynosić wielkie summy;

przed tą burzą, panowały tu upały, dochodzące na słońcu do 35. stopni. (G. S. P.).

Odessa dnia 23 czerwca.

Dnia 17 b. m. znakomitsi miasta tutejszego mieszkańcy, byli wezwani do P. Nowo-Rossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora, dla wysłuchania Naywyższego Reskryptu, przystanego do JW. Gubernatora, z Głównej Kwatery, w następującem brzmieniu:

Hrabio Michale Siemionowicz!

Znana Mi gorliwość i gotowość mieszkańców miasta Odessy, w przykładaniu się do dobra Państwa, są Mi rękojmią, że i w teraźniejszych okolicznościach wojennych, dadzą oni nowy dowód tych uczuć, w opatrywaniu chorych i ranionych, którzy z Armii mają być przewożeni do Odessy, a dla których potrzeba będzie wystawić szpital w tém mieście. Na ten koniec poruczam W Panu oświadczyć obywatelom Odessy, że powierzając ich pieczę walecznych wojowników, poświęcając życie dla dobra Ojczyzny, a tém samém i pomyślności ich miasta, które inaczej kwitnąć nie może, jak pod cieniem trwałego pokoju, przekonany jestem, iż przez spieszne urządzenie potrzebnego szpitala i pieczę nad cierpiącymi obrońcami Ojczyzny, wypełnią oni ściśle obowiązek gorliwości obywateli, i usprawiedliwią Moją oczekiwanie.

Nie zaniechasz przeto W Panu wezwać znakomitszych mieszkańców Odessy, dla uwiadomienia ich o Moich zamiarach, ułożenia środków, które wespół z nimi uznasz W Panu za najlepsze do urządzenia szpitalu i obrania na to szczególniejszego i dogodnego miejsca.

Jestem ku W Panu przychylnym.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano: _____ N I K O Ł A J.

Tak pochlebny dowód zaufania JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, napełnił wdzięcznością serca wszystkich przytomnych. Zgromadzenie upraszało Pana Jenerał-Gubernatora, ażeby doniósł NAYJAŚNIEJSZEMU M NARSZE, że ono z zapałem wypełni wolę JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i że każdy z tutejszych mieszkańców wszystko poświęci dla walecznych wojowników, mających prawo do wdzięczności powszechnej. Razem też utworzoną została składka, na zebranie summy, nieodzownie potrzebnej do założenia szpitalu. Rozządzenie pieniędzy i przygotowania do przyjęcia chorych poruczono osobnej Kommissyi, złożonej z PP. Głowy miasta, iszcy gildy kupca *Oaczynnikowa*, Inspektora Odeskiskiej kwarantanny Półkownika *Sontaga*, Radcy handlowego *Koszelewa*, kupca iszcy gildy *Hari* i kupca zgiley gildy *Tichowa*. Kommissya ta zebrała się w d. 18, i z radością dowiedzieliśmy się, że już znaczne summy są w jej rozporządzeniu. Gorliwość, którą mieszkańcy Odessy okazali w tej mierze, zasługuje na słuszne pochwały. Pochwały te szczególniejsze należą się gorliwości kupców, tak rossyjskich, jako i zagranicznych.

Bender dnia 14 czerwca.

Wczora o godzinie 5tej z południa, spadł około wioski *Herbowiec* grad, wielkości kurzego jaja, który znaczne zrządził szkody. Trawa i zboże w tych miejscach, gdzie padał, zostały zniszczone, i wiele ptactwa zginęło. (J. d. S. P.).

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 18 lipca.

(z Monitora Warszawskiego).

Jey Cesarzewiczowska Mość, Wielka Xiężna Rossyjska Marya, małżonka J. K. W. Wielkiego Xięcia Sasko-Weymarskiego, wraz z córką swą Xiężniczką Augustyną, przybyła dnia onegdajszego z Petersburga do tutejszej stolicy.

JW. Jenerał piechoty, Adjutant J. C. Mości, Dowódzca Korpusu Litewskiego, Baron Rozen, przybył do Warszawy.

F R A N C Y A.

Parýż dnia 30 czerwca.

(Journal de St. Petersburg).

Gazeta, *Messenger des Chambres*, pod d. 23, donióstsz o przeysciu Dunaju przez woyska Rossyjskie, przydaje, z okoliczności ważnej tej wiadomości, niektóre uwagi, a z tych o celniejszych, uważamy sobie za obowiązek, donieść naszym czytelnikom.

Kiedy Rossya, wyraża taż gazeta, przywieziona do ostateczności postępowaniem Porty, uciekła się do oręża, nie wprzódy rozwinęła swe sily, aż gdy data gabinetom wszelkie zaręczenia, że ten krok był dla niej koniecznością honorową, i nie może być dla Europy pogroźką zakłócenia jej równowagi. Wyłożyć swoje prawa, wytłumaczyć zamiary, zobowiązać się nanowo do powszechnego pokoju, w chwili wojny cząstkowej; takie było postępowanie rychłe, jasne, stateczne gabinetu St. Petersburgskiego względem innych gabinetów.

Nie mniej zasługującą na uwagę rzeczą, jak te kroki honoru i szczerości gabinetu, wojnę toczącego, jest pewny rodzaj bezpieczeństwa europejskiego, wszędzie rozszerzonego, równie w państwach przyległych teatrowi wojny, jak i oddalonych; w krainach, mających interesa bezpośrednie, równie jak w tych, na które bardzo mało tylko wpływać mogą wypadki na Wschodzie; w krajach, gdzie wolność rozprawiania otwiera drogę do wszelkich myśli, równie, jak w tych, gdzie tej wolności nie ma, lub jest ściśniona. Jakoż jest w narodach jakiś instynkt polityczny, który się nie częściej za wodzi, jak głęboka przenikliwość ludzi, stanu, a ten instynkt nie może doświadczać podobnej sympatii bezpieczeństwa po wszystkich punktach, gdyby ta jednostajność czucia nie miała czegoś prawdziwego i słusznego. Od czasu, jak zaczęła się wojna, każdy biuletyn od woysk w pochodzie lub w działaniu będących, zamiast podwojenia trwogi, zdaje się wznowiać spokojność w interesach, tak dobrych sędziach polityki. Papiery publiczne po wielkich miastach podnoszą się w ciągłym postępie. Londyn tak myśli, jak Parýż. Wiedeń nawet myśli tak, jak Londyn. Rzekłby kto, że kapitaliści są w znowie, w tajemnicy. Zdawałoby się, że są w podwóyném powiernictwie Cara i Sułtana.

Zaiste, wszystkie Mocarstwa Europy mają niezmierną potrzebę pokoju i równowagi; ale potrzeba jakiej rzeczy nie jest jej przekonaniem, i trzeba przekonania, aby odważyć wszystką monetę stałego ładu, tak jak jedną.

Wiadomości znad Dunaju, o których wczora tak spiesźnie donieśliśmy, mają w biegu rzeczy ów tok regularny i stosowny do przewidywań, które zdają się być spólnymi całemu światu. Korzyści militarne Rossyan są widoczne, skutek ich wyższości okazuje się w dalsi, jak ich wyższość sama. Ale razem polityka rossyjska zachowuje swój charakter. Cechy pokoju okazują się, z postępowaniem wojny, i należy wyznaczyć, że umiarkowanie, które postępuje w ślad za szerzeniem się oręża, głośniejsze jeszcze przemawia, niżeli umiarkowanie, poprzedzające kroki nieprzyjacielskie. Nie często miała wojna takie przykłady; i t. d.

— *Dnia 6 lipca.* —

(z Gazety Warszawskiej.)

Minister spraw zagranicznych, *Hrabia de la Ferronnays*, jest bardzo chory.

Jutro zdana będzie w Izbie Deputowanych sprawa, względem kilku podanych petycyy, o przywrócenie gwardyi narodowej.

Jenerał *Simmer*, obrany w *Clermont* członkiem Izby Deputowanych, w miejscu Xiędza *Pradt*, wykonał d. 2 b. m. przepisana przysięgę i zajął krzesło na lewej stronie w rzeczonyj Izbie.

Majątność *Malmaison*, w której dawniej mieszkała Cesarzowa *Jozefina*, a która należy do spadku po Xięciu *Leuchtenberskim Eugeniuszu*, wystawiona jest teraz na sprzedaż.

Z powodu przybycia kilku okrętów z *Mar-*

sylii do Sardynii dla sprowadzenia złamtych pijawek, rada lekarska na wyspie *Cagliari* podała stosowne przełożenie, w skutku którego wyszedł d. 28 kwietnia zakaz wyprowadzania piawek przez lat dwa.

— Dnia 8 lipca —

(Z Monitora Warszawskiego).

P. K. Périer udaje się do wód w Lonach.

Rząd nasz pożyczył rządowi greckiemu 5 milionów fr.; 500,000 z tych ostatni otrzyma w darowiznie. Reszta summy miesięcznymi ratami ma być opłaconą.

Dnia 4 lipca umarł tu sławny *Cadet de Vaux* w 85 roku życia. Urodził się on tu d. 13 września 1742 roku: był pierwsiakowo aptekarzem, a później wydawał *dziennik paryski*. Prace jego o polityce zdrowia zjednały mu stopień inspektora zdrowia w mieście Paryżu. Urządził on bezpłatną szkołę dla piekarzy, i od czasu tego, liczne wykonał poprawy w wydziale polityce zdrowia. Rolnictwo bardzo mu wiele winno. Wzorem był bezinteresowności, i dla tego szczupły tylko zostawił majątek.

Przez telegraf nadeszła tu wiadomość, że d. 25 czerwca, kortezy ogłosily Infanta Rejenta Królem Portugalii pod imieniem *Miguela I.*

ANGLIA.

— Londyn dnia 5 lipca. —

(z Gazety Warszawskiej).

Nowy obrany członek Parlamentu z Hrabstwa *Glare*, P. O' Connel ma przybyć dnia 7 b. m. do tutejszej stolicy. Wybór jego proponował w *Ennis* Pan O' Gorman Mahon, przyjaciel jego, Sekretarz Towarzystwa Katolików, a poparł go pewny protestant. Dnia 1 b. m. zrana stronnictwa przybyły do miejsca wyboru. Do godziny 1stej z południa, tylko 27 obywateli głosowało za Panem *Fitzgerald*, Prezesem wydziału handlowego; gdy tymczasem Pan O' Connel, groźny jego rywal, miał już przeszło 340 kreszek za sobą.

Oba okręty wojenne Cesarsko Rossyjskie, *Hangood* i *Prowornoy*, które z Lewantu przybyły, popłynęły dnia 1 b. m. z *Deal* do *Kronstadt*.

Dnia 25 z. m. odbyła się w *Dublinie* pierwsza kapituła zgromadzenia oswobodzicieli. Mistrz, Prałat, Kapelan i Sekretarz mieli być obrani d. 27 tegoż miesiąca. Cel zgromadzenia jest istotnie ten sam, co związku Katolików. Lecz Gazeta Ministerjalna *Goniec* powstaje nader gwałtownie na to towarzystwo, i pisze między innemi: „Z całego postępowania Zgromadzenia Katolickiego można poznać, iż w *Dublinie* ustanawiają rodzaj Kortezów, czyli Parlamentu, któryby był przeciwny Rządowi. Rozkazano utworzenie nowych klubów, wykazanie sił fizycznych, pobór pieniędzy, ustanowienie szczególnych trybunałów, w przypadku komu by się nie podobały sądy zwyczajne; polecono szczególniej używanie krajowych płodów, aby tym sposobem przysposobić odłączenie się od Anglii. Czyliż Rząd może dłużej cierpliwie patrzeć na ten nowy Parlament? Konstytucja bez zwłoki okazać musi, iż nie może być bezkarnie obrażaną. Pierwszą zasadą tych Katolickich wchrzycieli, jest: przyjęcie jakiegokolwiek urzędu pod Ministrami przez protestanckiego Króla obranymi, dostatecznym jest powodem do nienawiści i wyłączenia ze strony Papieżkiego Parlamentu. Dla tego P. V. *Fitzgerald* musi być wyłączony, ponieważ należy do gabinetu *Wellingtona* i *Peela*.”

Zmarły Pan *Canning*, będąc Ministrem spraw zagranicznych, utrzymywał (jak wiadomo) przez długi czas korespondencją z Panem *Gallatin*, Posłem Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki, względem handlu tychże Stanów z Indiami zachodniemi, co jednak żadnego skutku nie sprawiło. Gazeta *Times* donosi teraz, iż Pan *Gallatin* rozpoczął znowu tę korespondencją z Hrabią *Dudley*; nie przytoczył atoli nowych okoliczności na obronę postępowania Kongressu, i dla tego Hrabia *Dudley* nie uznał potrzeby dania od-

powiedzi. Pan *Gallatin* podał znowu notę dnia 17 sierpnia r. z., i zakończył ją zapytaniem w imieniu rządu swego, czyli Zjednoczone Stany mogą się spodziewać wzajemności ze strony rządu Angielskiego, jeżeliby uchylili różnicę cła i ścieśnienia dla okrętów Angielskich w handlu. Hrabia *Dudley* w długiej odpowiedzi oświadczył, iż w obecnych okolicznościach rząd nasz nie skłoni się do żadnej odmiany w swoim systemacie osadniczym. Pan *Gallatin* wynurzył potem w krótkiej nocie swój żal z tak niepomysłnego wypadku; i na tém skończyła się korespondencja.

— Dnia 6 —

Nadeszły tu listy rządowe od Pana *Lamb*, Posła naszego w *Lizbonie* pod d. 28 czerwca. Donoszą one, iż zwołane Stany Lamegskie przyznały dnia 25 czerwca koronę Portugalską Infantowi *Don Miguelowi*. Posłowie zagraniczni albo już opuścili *Lizbonę*, albo wkrótce ztamtąd wyjadą. Umieszczone w Gazecie Dworskiej *Lizbońskiej* postanowienie przywołuje Margrabiego *Chaves* i stronników jego; przywraca ich oraz do dawniejszych dostojności. Taż Gazeta z dnia 27 czerwca donosi o zwycięstwie odniesionem przez wojsko *Don Miguela* pod *Condeira*. Pan *Lamb* wróci do ojczyzny swojej na fregacie *Galatea*. Zaraz po wyśściu uchwały Stanów, przyznającej koronę Infantowi *Don Miguelowi*, 2 okręty Angielskie popłynęły z *Lizbony* do *Oporto*, dla zniesienia blokady tego portu.

Odebrano tu przez gońca listy od P. F. *Adams* z *Korfu*.

NIEMCY.

— Od brzegów Menu dnia 8 lipca. —

(z Gazety Warszawskiej).

Mieszkańcy miasta *Ulm* obchodzili uroczyste dzień 1 b. m., w którym wolny handel między Królestwami Wirtembergskiem i Bawarskiem otworzony został. Po południu liczne towarzystwo popłynęło na 15 statkach *Dunajem* do przyjemnego miejsca przechadzki, na prawym brzegu tej rzeki. Flotylli tej towarzyszyła na dwóch innych statkach muzyka wojskowa, z trębaczami i 40 pułku jazdy. Wieczorem o godzinie 7mej przeprowadziło się wspomniane towarzystwo na statkach do *Friedrichshau*, na lewym brzegu; gdzie tłum ludu przyjął je wśród wystrzałów działowych. Miejsce to było gustownie przyozdobione; o godzinie 9tej wieczorem zapalono fajerwerk; imiona Królów *Wilhelma* i *Ludwika* jaśniały w ogniu brylantowym.

Pan *Schmidt*, Radca i Dyrektor górnictwa w *Elberfeld*, oraz jeneralny pełnomocnik towarzystwa górniczego Niemiecko-Amerykańskiego, wysłany do *Mexyku*, przybył d. 30 kwietnia z towarzyszami swymi do portu *Kingston*, na wyspie *Jamayce*, po burzliwej żegludze.

HISZPANIA.

— Madryt dnia 26 czerwca. —

Względem Portugalii zasmucające odbieramy wiadomości. Kraj ten w zupełnej zostaje anarchii. Obadwa stronnictwa wzajemnie się zabijają i łupią. Wszyscy zakonnicy są za *Don Miguelem*. (M. W.)

PORTUGALIA.

— Lizbona dnia 22 czerwca. —

(z Gazety Warszawskiej).

Gazeta tutejsza rządowa umieściła przemowę Stanów Lamegskich do *Don Miguela*. Szczególniej następujące miejsca zwracają na siebie uwagę: „Składamy Waszej Królewskiej Mości hołd szczerzy wdzięczności i głębokiego uszanowania ludu, za mądre i wielkomyślne postanowienie, które Wasza Królewska Mość wydać raczyłaś, celem zwołania trzech Stanów Królestwa, ażeby Waszej Królewskiej Mości, jako prawemu Królowi, posłuszeństwo i wierność zaprzysięgły.”

Don Miguel odpowiedział: „Jestem przekonany o wierności Izby i Narodu, równie jak o miłości ku mojej Królewskiej Osobie okazanej; dla ich szczęścia dołożę wszelkich usiłowań, postępu-

jąc wszędzie na zasadach właściwych Monarchii.

Posłane ztąd listy prywatne niedokładnie doniosły o wypadkach tutejszych d. 17 b. m. Teraz dopiero dowiedziano się o prawdziwym stanie rzeczy. Wielu Deputowanych otrzymało d. 16 b. m. wieczorem i nazajutrz rana pismo od urzędnika zwanego *Desembargador do paco*, z oświadczeniem, iż wybory ich nie są prawne. Ministrowie spraw duchownych i sprawiedliwości wezwali gminy, aby w miejsce tamtych Deputowanych wybrały innych. Tymczasem Deputowani, których rząd przyjął, odprawili przygotowawczą sesyję, i postanowili oprzeć prawa *Don Miguela* na układzie z roku 1825.

Wszyscy mieszkańcy stolicy tutejszej mają być rozbrojeni. Niedawno przetrząsano nawet mieszkanie Pana *Agar*, Wice-konsula Neapolitańskiego, lecz broni nie znaleziono.

Prowincya Algarwia jest teraz teatrem najdzikszych okropności.

Rozchodzą się pogłoski, iż Jenerałowie *Sal-danha* i *Villaflor* przybyli już do *Oporto*.

Obustronne woyska zajmują jeszcze dawniejsze swoje stanowiska: woysko Junty, będące w *Condeiro*, wysyła czasem oddziały poza *Pombal*; woysko Infanta *Don Miguela* znajduje się w *Aranha* z tamtej strony *Leiria*, pod dowództwem Jenerała *Popeas*.

Mimo przerwania związku, przybył tu jednak statek z *Oporto*, z kąd d. 15 b. m. wypłynął. Junta powstańców udała się ztamtąd do *Koimbrę*, gdzie została installowana. Widać ztąd, iż pokonawszy opór w prowincyi *Minho* i *Tras-os-Montes* zamysłają posunąć się do stolicy. Co chwila więc spodziewać się wypadu bitwy: przednia straż powstańców już tylko o 10 godzin drogi ma się znajdować od stolicy.

Pogłoska o śmierci Pana *Mello Brayner* jest bezzasadną; żyje bowiem w więzieniu swoim.

Słychać, iż Pan *Lamb*, Poseł Angielski, zaraz po oświadczeniu Stanów, mającym nastąpić d. 23 b. m. wsiądzie na fregatę Angielską *Pyramus*, i wróci do Anglii. Pan *Forbes*, urzędnik poselstwa Angielskiego w *Lizbonie*, popłynął już na okręcie *Marlborough* do Anglii.

Główna kwatera powstańców znajduje się w *Koimbrze*; otrzymali oni w wielu miejscach znaczne posiłki.

Oporto dnia 13 czerwca.

Gazeta tutejsza donosi o przybyciu kilku oficerów i żołnierzy, którzy opuścili woysko Infanta *Don Miguela*; a podług ich zapewnienia, wielu jeszcze miało pójść za tym przykładem.

TURCYA.

Od granic tureckich 28 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej).

List z *Semlina* donosi: „W *Belgradzie* mówiono powszechnie, iż Basza Bośni, przeprawiając się przez *Drinę*, uda się prosto przez Serwią ku *Widdynowi*; lecz Xiażę *Mitosz* miał postać do niego brata swego, z kopią firmanów i przywilejów Sułtańskich, protestując się jak najmocniej przeciw wkroczeniu woyska Tureckiego do Ser-

wii. Sam Basza *Belgradzki* popiera przełożenie Xiażę *Mitosza*.“

Dotychczas nie było wiadomo, pod jakimi warunkami Lord *Cochrane* przedsiębrał wyprawę do Grecyi. *Goniec Smyrnański* ogłosił teraz kontrakt między nim a pełnomocnikami rządu Greckiego, zawarty w *Londynie* d. 16 sierpnia 1825 r., który całą tę okoliczność objaśnia. W kontrakcie tym mianowali go Deputowani Grecyi dowódcą całej potęgi morskiej posilkowej, przez czas wojny z Turcyą, i obowiązali się dostarczyć mu 6 statków parowych, oraz dać 150,000 funt. szterl. (6 milionów zł. pol.) na koszt wyprawy, i 37,000 funt. szter. (1,480,000 zł. pol.) na wynagrodzenie za to, co mu rząd Brazylijski winien.

— Dnia 29 —

Pan *Eynard* wyraża w liście swoim, pisany z *Genewy*, co następuje: Odebrałem list od Prezesa Grecyi pod d. 2 czerwca. Pewny Monarcha przysłał znaczne wsparcie. Pan *Candostoro*, członek Komisyi skarbowej, został wysłany do *Malty* i *Neapolu* dla zrealizowania tego zasiłku. Pomoc udzielona od innego Mocarstwa jeszcze nie nadeszła. Powszechnie urządzenie Grecyi idzie spiesznie; spodziewam się zdobycia w krótko *Attyki*.“

AMERYKA.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać iż okręt Angielski *Emulous*, przywiozł do *Rio-Janeiro* traktat pokoju, zawarty między Brazylią i Rzeczpospolitą *Buenos-Ayreską*, zatwierdzony już przez rząd tej Rzeczypospolitej; lecz Cesarz *Don Pedro* wstrzymuje się z zatwierdzeniem, odebrawszy wiadomość, iż *Fructoso Ribeiro* z 800 żołnierzami wrócił pod chorągwie jego.

List z *Mexyku* donosi, iż tam niedawno odkryto, że Jenerał *Bravo*, skazany za swój epicki na wygnanie, utrzymywał korespondencyą z Hiszpanią. Łagodne to ukaranie przypisują wdzięczności narodu za dawniejsze jego usługi.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Róża niewinności. W dolinach *Engadyny* w *Szwajcaryi*, jeśli człowiek o zbrodnię obwiniony zdoła się usprawiedliwić, tegoż dnia, w którym otwierają się dla niego drzwi więzienia, młoda i ładna dziewczyna podaje mu białą różę, zwaną *różą niewinności*. Róża ta, dla tego, który nią jest udarowany, jest najpiękniejszą z ozdób. Starożytny ten zwyczaj, który piękności, w wieku którego skromność i łagodność towarzyszą, udziela praw przywrócenia honoru, pod wyobrażeniem kwiatu, łatwego do zwiędnięcia, który stanowi tak tkliwe podobieństwo między niewinnością a słabością, przedstawia obszernie pole do rozmyślenia, człowiekowi biegłemu w poymowaniu tej symbolicznej mowy, której pierwiastki dzieciństwa towarzystw ludzkich sięgają. (*Kur. War.*)

Za najwyższym zezwoleniem Króla Jmci, odbędzie się w *Berlinie*, w czasie następnej jesieni, zgromadzenie niemieckich lekarzy i badaczów natury. Pierwsze publiczne posiedzenie nastąpi stosownie do statutów d. 18 września. (*M. W.*)

Observacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatry		Odmiana w powietrzu	
	d. 15 godz. 2½ wiecz.		27 cal. 6.4 lin.		+ 20	stopni	Zachodni		Pogoda	
	d. 14 — — —		27 — 5.6 —		+ 20	—	Poludniowy		Pogoda	
	d. 15 — — —		27 — 6.8 —		+ 19	—	Zachodni		Pochmurno	
	d. 16 godz. 5 rano.		27 — 6.7 —		+ 15,25	—	Zachodni		Pochmurno	

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.